

# Kazimierz Głowacki

---

## Dylematy rewaloryzacji piotrkowskiego Starego Miasta

---

Ochrona Zabytków 43/2 (169), 59-66

---

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od redakcji

*Publikując artykuł dra Kazimierza Głowackiego zachęcamy do zabrania głosu w dyskusji. Problem jest znacznie szerszy, niż wskazywałby tytuł. Chodzi bowiem nie tylko o metodę badań, mechanizm i sposób podejmowania decyzji w urbanistycznej i architektonicznej skali. Jest i miejsce na refleksję o trybie wytyczania celu generalnego i kolejnych etapów zmierzających ku jego urzeczywistnieniu. Jawi się pytanie podstawowe o granice kompromisu między realiami i potrzebami współczesności a możliwością zaprogramowania drogi doładu przestrzennego w historycznym sercu ważnego w kraju miasta, stanu zarysowującego się w świetle faktów historycznych. Wymiana poglądów w tej sprawie ma szczególne znaczenie właśnie teraz.*

KAZIMIERZ GŁOWACKI

## DYLEMATY REWALORYZACJI PIOTRKOWSKIEGO STAREGO MIASTA

Od dłuższego czasu sporo kontrowersji wśród zabytkoznawców wywołują działania związane z rewaloryzacją śródmieścia Piotrkowa Trybunalskiego.

Jak wiadomo, miasto to odgrywało wyjątkową rolę w dziejach Polski. Od XIII w. było miejscem zjazdów rycerskich, a od XV w. – synodów kościelnych prowincji gnieźnieńskiej. W XV–XVII w. Piotrków przejął funkcje sejmowej stolicy państwa (ustawy z 1540 i 1543 r. nakładały obowiązek prawny zwoływania najwyższych zgromadzeń ustawodawczych królestwa – wyłącznie w Piotrkowie). Od 1578 r. aż do upadku państwa miasto to było siedzibą sądu najwyższego szlachty polskiej, czyli Trybunału Koronnego.

Zmienne koleje losu w okresie porozbiorowym sprawiły, że architektoniczny obraz miasta przetrwał do naszych czasów znacznie okaleczony i zatarty. Najtrwalej zachował się dawny układ urbanistyczny, wykazujący jeszcze wyraźne ślady średniowiecznego rozplanowania. Szczególnym mankamentem w śledzeniu dziś ciągłości historycznej miasta w dziejach kraju jest dotkliwy brak wśród widocznych tu budowli rozwiązań z okresu rozkwitu miasta.

Wiek dziewiętnasty poprzez żywiołową ekspansję tanich i seryjnych form budownictwa wchłonął niemal bez reszty Piotrków sejmowy i trybunalski, oblekając stare mury w eklektyczne elewacje, w większości o niewysokich walorach architektonicznych i rozwiązaniach powielanych w tysiącach wariantów w miastach prowincjonalnych cesarstwa rosyjskiego.

Zamiar odnowy Starego Miasta powstał w chwili powołania do życia w 1964 r. Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego. Jubileusz zorganizowany w 1967 r. z okazji 750-lecia Piotrkowa był okazją do sprecyzowania tej idei. Wobec braku badań naukowych zabudowy śródmiejskiej, rewaloryzację zamierzano rozpocząć od odległego od centrum – zespołu zamkowego<sup>1</sup>. Niestety, rozliczne trudności okazały się wówczas nie do pokonania i wkrótce od zamiaru tego odstąpiono. Nadal też stan naukowego rozpoznania zabytkowych budowli mieszczanskich w śródmieściu nie uległ poprawie. Nic więc dziwnego, że ukończony w 1978 r. *Szczegółowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i rewaloryzacji zespołu staromiejskiego w Piotrkowie* opracowany przez inż. arch. J. Przewłockiego<sup>2</sup>, uwzględniał tylko w niewielkim stopniu wartości merytoryczne tego zespołu. W związku z tym uznano, że jedynym logicznym

rozwiązaniem, umożliwiającym w przyszłości prawidłową odnowę Starego Miasta, będzie niezwłoczne przystąpienie do gruntownych, kompleksowych badań specjalistycznych na całym obszarze zabytkowego śródmieścia<sup>3</sup>. Ponieważ wiele urbanistycznych zaleceń konserwatorskich opracowanych dla miasta przed ćwierćwieczem przez Wojciecha Kalinowskiego i Henryka Rutkowskiego<sup>4</sup> zdezaktualizowało się, opracowano nowe ustalenia<sup>5</sup>. Pierwszą dokumentację historyczną dotyczącą piotrkowskiej zabudowy mieszczanskiej wykonano w 1987 r. Do 1989 r. zdołano ukończyć kwerendy archiwalne dotyczące jedynie 3 kwartałów zabudowy staromiejskiej spośród ok. 20 obejmujących obszar przeznaczony do rewaloryzacji<sup>6</sup>.

We wrześniu 1986 r. z inicjatywy ówczesnego przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, wytrawnego historyka-regionalisty, Tadeusza Nowakowskiego, utworzony został Społeczny Komitet Rewaloryzacji Starego Miasta w Piotrkowie Trybunalskim. Starania podjęte z inicjatywy tego gremium miały zmierzać do kompleksowego uporządkowania infrastruktury technicznej śródmieścia, przeprowadzenia zmian w zakresie strefy społecznej Starego Miasta (z korektami dotychczasowych funkcji użytkowych budowli i ich zespołów itp.).

Niedługo po rozpoczęciu działalności Komitetu okazało się, że najpoważniejsze różnice zdań wśród specjalistów

<sup>1</sup> K. Głowacki, *Urbanistyka Piotrkowa Trybunalskiego*. Piotrków-Kielce 1984, s. 228.

<sup>2</sup> Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Piotrkowie Trybunalskim. Plan w skali 1:1000.

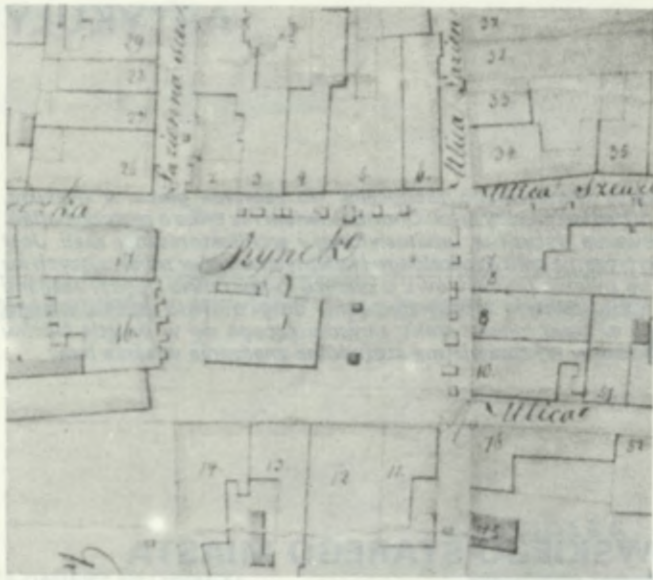
<sup>3</sup> O. Sawicki (z zespołem), *Piotrków Trybunalski. Układ przestrzenny. Koncepcja otoczenia rynku. Dokumentacja do rewaloryzacji miasta*. PKZ, Oddział „Zamek” w Warszawie, 1979.

<sup>4</sup> W. Kalinowski, H. Rutkowski, *Piotrków Trybunalski. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*. PKZ, Warszawa 1953 (maszynopis).

<sup>5</sup> K. Głowacki, *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Ustalenia wstępne*. PKZ – Oddział w Kielcach, 1981 (maszynopis).

<sup>6</sup> K. Głowacki, A. Kozalski, *Piotrków Trybunalski. Dokumentacja historyczno-archiwalna I bloku zabudowy staromiejskiej w obrębie ulic: Konarskiego–Pijarskiej–Łaziennej Mokrej i Starego Rynku...; Dokumentacja historyczno-archiwalna VI bloku zabudowy staromiejskiej w obrębie ulic: Grodzkiej–Starego Rynku–pl. Czarnieckiego–Farnej...; Dokumentacja historyczno-archiwalna VII bloku zabudowy staromiejskiej w obrębie ulic: Konarskiego–Grodzkiej–Krakowskiego Przedmieścia–Pijarskiej...; PKZ – Oddział w Kielcach, 1987 (maszynopisy).*





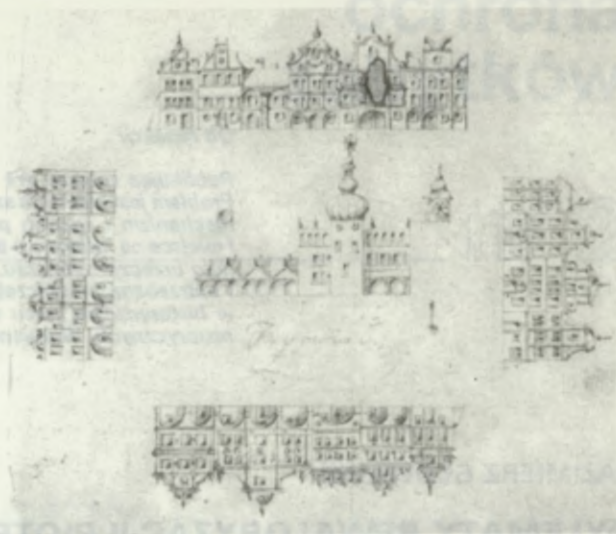
1. „Plan sytuacyjny Miasta Obwodowego Piotrkowa wraz z Jurydyką, Wielką Wsią i Żydowskim Miastem”, sporządzony w 1824 r. przez Wilhelma F. Bergemanna. Fragment śródmieścia (Archiwum Państwowe w Piotrkowie. Zbiór kartograficzny, sygn. 1)

1. “Location plan of the Piotrków District Town together with Jurydyka, Wielka Wsieć and Żydowskie Miasto”, made up in 1824 by Wilhelm F. Bergemanns. Fragment of the town centre

dotyczą wartości historyczno-architektonicznych. Jedną z koncepcji zakładała, że przyszły obraz miasta będzie wynikał z historycznych tradycji zsynchronizowanych harmonijnie z materialnymi ich odpowiednikami. Jej zwolennicy postulowali, po uprzednim naukowym rozpoznaniu struktur zabytkowych, wyselekcjonowanie, wydobywanie i zrekonstruowanie najcenniejszych artystycznie i historycznie budowli przetworzonych przez dziewiętnastowiecznych architektów. W myśl tej koncepcji, miasto, nie tracąc naturalnych nawarstwień historycznych, odzyskałoby bardzo istotne dla swej tożsamości zagubione ogniwa rozwoju architektonicznego.

Dруга koncepcja traktowała sprawę rewaloryzacji w sposób czysto doktrynalny. Jej zwolennicy wychodząc z założenia, iż podstawowym zadaniem konserwacji jest „nie szkodzić”, za najodpowiedniejsze rozwiązanie uznali zastosowanie „metody zachowawczej” i potraktowanie dziewiętnastowiecznego przetworzenia architektonicznego na obszarze miasta za zabytek godny zachowania i ochrony<sup>7</sup>.

Podejmując publiczną dyskusję<sup>8</sup> ze zwolennikami drugiej koncepcji starałem się zwrócić uwagę, że taka rewaloryzacja niesie zagrożenia dla tych wartości kulturowych mias-



2. „Odrys widoku rynku piotrkowskiego sprzed pożaru miasta”. Rysunek piórkim, lawowany, datowany na ok. 1800 r. (Biblioteka Jagiellońska w Krakowie. Zbiory graficzne, sygn. IR 5090)

2. “Sketch of view of the Piotrków market square before the town fire”. Pen drawing, washed, dated ca. 1800

ta, które zawarte są w tradycji historycznej. Wydaje się, że zbyt dosłowne traktowanie doktryny konserwatorskiej w konserwacji może spowodować sprowadzenie całego złożonego problemu społecznego oddziaływania zabytków do mechanicznego wartościowania zjawisk emocjonalnych. W rezultacie rewaloryzacja na trwałe upodobniłaby oblicze miasta do otoczenia i do wielu innych miast prowincjonalnych tworzonych u nas nagminnie w okresie dynastii Romanowów. Nie chodziło mi tu jednak o próbę nobilitowania emocjonalnego i „patriotycznego” wartościowania zabytków. Jest oczywiste, że wiek XIX będąc okresem politycznego upadku Polski nie stwarzał tym samym żadnych automatycznych konsekwencji, które upoważniać by mogły do równie negatywnej oceny ówczesnej twórczości architektonicznej jako całości. Nie trudno i wśród piotrkowskich budowli dostrzec sporo przykładów realizacji z tego czasu godnych zachowania z całym pietyzmem nawet w obrębie zabudowy przyrynkowej.

Uważam, że tworząc koncepcję rewaloryzacji Piotrkowa trzeba wziąć pod uwagę konkretne fakty związane z historią miasta. W wieku dziewiętnastym w Piotrkowie miał miejsce pożar (1865 r.). Pospieszne usuwanie zniszczeń zunifikowało historyczny obraz miasta, nadając mu niemal jednorodne cechy stylowe.

Faktem też jest, że na nowo tworzony obraz miasta złożyło się wiele różnorodnych przyczyn, w tym programowe lekceważenie przez carskie władze rządowe polskiej spuścizny kulturalnej. Najlepszym przykładem są właśnie losy historycznego centrum miasta z zabytkowym ratuszem trybunalskim, rozebrany do fundamentów w 1868 r.<sup>9</sup>

<sup>7</sup> *Problemy rewaloryzacji Piotrkowa Trybunalskiego*. Protokół z konferencji odbytej w Sulejowie Podklasztorzu w dniach 9–10 kwietnia 1987 r., zorganizowanej przez PP PKZ Oddział Badań i Konserwacji, Pracownię Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych w Warszawie oraz Społeczny Komitet Rewaloryzacji Piotrkowa Trybunalskiego. Maszynopis powielany, s. 6.

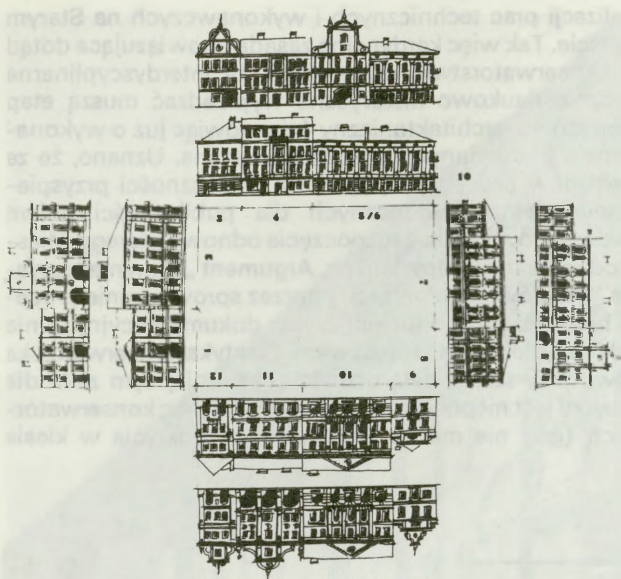
Według opublikowanej opinii prof. dr Teresy Zarębskiej „...powstanie danego zespołu wg jednolitego rzutu usprawiedliwia ujednoczoną próbę rekonstrukcji. W przypadku Piotrkowa należy się skłaniać ku ujawnieniu relikwów, jeżeli w substancji znajdują się jakieś elementy czy części struktury. [...] Należy rozstrzygnąć, czy rekonstruowanie elementów nie wyklucza się z eksponowaniem obecnego zabytkowego wyglądu elewacji”.

<sup>8</sup> Zob.: „Tygodnik Piotrkowski” 1987, nr 36; „Głos Robotniczy” (Łódź) 1988, nr 18.

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi. *Rząd Gubernialny Piotrkowski. Anteriora. Akta w przedmiocie regulacji miasta Piotrkowa Trybunalskiego 1862–1866*, sygn. 978, p. 740 i n.

Zabytkowej budowli nie uchroniły opinie ówczesnych fachowców, m. in. Budowniczego Powiatu Piotrkowskiego – Symforiana Szpadkowskiego,





3. Piotrków Trybunalski, szkice rysunkowe z widokami pierzei Starego Rynku (oprac. autora). Rysunki wewnątrz czworoboku ukazują formę fasad istniejących kamienic staromiejskich. Rysunki na obrzeżu przedstawiają propozycje ich rewitalizacji: pierzeja zachodnia („Litewska”) – Rynek nr 1, elewacja bez zmian, kompozycja o cennych walorach architektonicznych z ok. 1848 r.; Rynek nr 2, elewacja z drugiej połowy XIX w. wymagająca korekty skali. Po badaniach architektonicznych proponowane przywrócenie wcześniejszego podziału fasady na dwie kamieniczki. W części południowej możliwe zrekonstruowanie osiemnastowiecznej formy kamieniczki, z przywróceniem zamurowanych do dziś podcieni (według przekazu ikonograficznego z ok. 1800 r.). W części północnej – obecna elewacja bez zmian. Kompozycja z ok. 1870 r. Obiekt o cennych walorach historycznych („Hotel Litewski”, Resursa Obywatelska); pierzeja północna („Warszawska”) – Rynek nr 3, elewacja z końca XIX w. z drugim piętrem nadbudowanym po 1945 r. Obiekt o tradycjach historycznych (apteka słynnego regionalisty Michała Rawity Witanowskiego). Propozycja przywrócenia historycznej formy elewacji na podstawie badań architektonicznych (m. in. według przekazu ikonograficznego z ok. 1800 r.); Rynek nr 4, elewacja z ok. 1870 r., z trzecim piętrem nadbudowanym w okresie międzywojennym. Obiekt o cennych walorach architektonicznych i historycznych (drukarnia S. Belchatowskiego); propozycja zniesienia najwyższego piętra; Rynek nr 5/6, elewacja z drugiej połowy XIX w. wymagająca korekty skali. Po badaniach architektonicznych proponowane przywrócenie wcześniejszego podziału posesji na dwie kamieniczki. W części zachodniej możliwe zrekonstruowanie osiemnastowiecznej fasady kamieniczki (m. in. według przekazu ikonograficznego z ok. 1800 r.). W części wschodniej – obecna forma elewacji bez zmian. Kompozycja z ok. 1870 r. Obiekt o cennych walorach historycznych (Dom Fundacji Lekarskiej); pierzeja wschodnia („Wójtowska”) – pl. Czarnieckiego nr 10, elewacja bez zmian. Kompozycja parteru osiemnastowieczna. Piętro nadbudowane w 1877 r.; Rynek nr 7, elewacja bez zmian. Fasada z 1856 r. zmodyfikowana w 1903 r. Kompozycja o cennych walorach architektonicznych i znaczeniu historycznym (cytadela z okresu Powstania Styczniowego); Rynek nr 8, elewacja z 1883 r. Działka o najstarszych w mieście tradycjach mieszkalnych (dawna Kamienica Wójtowska). Po badaniach architektonicznych proponowane przywrócenie formy elewacji historycznej (m. in. według przekazu ikonograficznego z ok. 1800 r.);

Innym równie istotnym elementem rzutującym na tak znaczne przetworzenia budynków po połowie XIX w. miała mentalność nowych, żydowskich użytkowników,

który po gruntownym rozpoznaniu stanu obiektu dowodził: że „...wprawdzie zniesienie w mowie będącego gmachu znacznie rozprzestrzeniłoby Rynek Stary, jednak miasto Piotrków pozbawione byłoby budynku pomnikowego, który przetrwać może jeszcze wieki z użytkiem i tylko dla niezawców lub powierzchownie rewidujących wydaje się ruderą”.

pierzeja południowa („Ormiańska”) – Rynek nr 9, elewacja bez zmian. Kompozycja osiemnastowieczna o cennych walorach architektonicznych. Proponowana rekonstrukcja szczytu (według przekazu ikonograficznego z ok. 1800 r.); Rynek nr 10, elewacja bez zmian. Kompozycja o cennych walorach architektonicznych z 1847 r.; Rynek nr 11, elewacja o kompozycji z 1849 r. Pozbawiona dziś cech stylowych. Propozycja przywrócenia formy historycznej z podcieniami (według przekazu ikonograficznego z ok. 1800 r.); Rynek nr 12, elewacja bez zmian. Kompozycja osiemnastowieczna o cennych walorach architektonicznych. Proponowana rekonstrukcja szczytu (według przekazu ikonograficznego z ok. 1800 r.)

3. Piotrków Trybunalski, drawn sketches with views of frontage of the Old Market Square (by the author). Drawings inside the quadrilateral show the façade from of the existing old-town houses. Drawings on the rim represent proposed restoration projects of these: the west („Lithuanian”) frontage – the Market Square at no. 1, elevation without change, compositions of high architectural value from ca. 1848; the Market Square at no. 2, elevation from second half of the 19th cent. that requires corrections in the scale. Following architectonic studies, the proposed restoration of the earlier division of the façade into two houses. In the southern section it is possible to reconstruct the 18th-century form of the house together with a restoration of the arcades that have been covered up to date. In the northern section, today's elevation is without change. Compositions from ca. 1870. An object of high historical value („Litewski Hotel”, the Building of the Landowners' Club); the north („Warsaw”) frontage – the Market Square at no. 3, elevation from the end of the 19th cent. with the second floor added after 1945. The object has historical traditions (the pharmacy of the famous regionalist Michał Rawita Witanowski). Proposition of restoring the elevation's historical form on the basis of architectonic studies; the Market Square at no. 4, elevation from ca. 1870, with the third floor added on in the inter-war period. The object has high architectonic and historical value (the S. Belchatowski printing-house). Proposition for taking down the uppermost floor; the Market Square at no. 5/6, elevation from the second half of the 19th-cent., requiring corrections in the scale. Following architectonic studies, proposed reinstatement of the earlier division of the property into two houses. In the western section, the possible reconstruction of the house's 18th-century façade, among others. In the eastern section – today's form of the elevation without changes. Composition from ca. 1870. An object of high historical value (the Physicians' Foundation House); the eastern („Wójtowska”) frontage – the Czarnieckiego Square at no. 10, elevation without changes. 18th-century composition of the ground floor. Composition from the second half of the 19th-cent. Composition of high architectonic value and historical meaning (the citadel from the January Insurrection); the Market Square at no. 8, elevation from the end of the 19th cent. The plot with the oldest residential traditions in the town (the old Wójtowska House). Following architectonic studies, the proposed restoration of the historical elevation form; the south („Armenian”) frontage – the Market Square at no. 9, elevation without changes. 18th-century composition of high architectonic value. The proposed reconstruction of the summit; the Market Square at no. 10, elevation without changes. Composition of high architectonic value from ca. 1847; the Market Square at no. 11, elevation with composition from the mid-19th cent. Devoid of stylistic features. Proposed restoration of the historical form with arcades; the Market Square at no. 12, elevation without changes. 18th-century composition of high architectonic value. Proposed reconstruction of the summit

którzy po pożarze ich dzielnicy na podzamczu w krótkim czasie niemal całkowicie zasiedlili zabytkowe śródmieście Piotrkowa. Nowi przybysze nie wykazując już więzi emocjonalnej z historyczną spuścizną kamienic patrycjuszowskich, traktowali je głównie jako domy czynszowe, przynoszące zysk przy najmniejszych nakładach własnych. Wobec tak istotnej zmiany sytuacji niewiele miejsca pozostawało na ochronę historycznych struktur architektonicznych starych domostw.

Wydaje się, że ze wspomnianych tu faktów wynikają dziś konkretne problemy konserwatorskie, wymagające na etapie przedprojektowym nie tylko decyzji technicznych. W wypadku odnowy miasta o tak szczególnym obliczu historycznym, jak Piotrków Trybunalski, celowe wydaje



się nie tylko zauważenie, ale uszanowanie i utrwalenie tych wszystkich walorów kulturowych, społecznych, symbolicznych znaczeń, które rzutują na jego historyczną tożsamość.

Dostrzegając rysującą się przed miastem wyjątkową szansę kompleksowej odnowy Starego Miasta, uznałem przed laty za celowe zainicjowanie szerszej publicznej dyskusji co do kształtu przyszłej rewaloryzacji. Punktem wyjścia do wymiany poglądów miały stać się, w moim zamierzeniu, plansze rysunkowe dotyczące wyglądu fasad kamienic przyrynkowych, opublikowane w 1987 r. na łamach miejscowej gazety<sup>10</sup>. Moje rysunkowe przymiarki poprzedzone były ponad piętnastoletnim okresem badań nad zabytkowymi strukturami miasta<sup>11</sup>, uwzględniających materiały archiwalne, badania archeologiczne, architektoniczne i inne. Zakładałem, że przyszłe specjalistyczne badania murów będą sukcesywnie korygować hipotetyczne dotąd wyobrażenia o piotrkowskich kamienicach. Za punkt wyjścia przyjąłem musiałem informacje znane mi z autopsji oraz analizy najwcześniejszych przekazów kartograficznych i ikonograficznych. I tak np. w wypadku kompozycji elewacji podstawą był widok rynku z początków XIX w., ze zbiorów Kazimierza Stronczyńskiego<sup>12</sup>, zaś w odniesieniu do formy i zasięgu podcieni – inwentaryzacja pomiarowa sporządzona przez Wilhelma F. Bergmana w 1824 r.<sup>13</sup> Podchodząc z ostrożnością do wiarygodności niektórych szczegółów zawartych na rysunku ze zbiorów krakowskich<sup>14</sup>, w hipotetycznym szkicu nie wykluczałem celowości przywrócenia „odciętych” brył dawnych domów i pojedynczych fasad podcieniowych, bowiem przekazałoby to istotną informację urbanistyczną o piotrkowskim rynku. Jak zapewnia m. in. Franciszek S. Jezierski<sup>16</sup> w swej mini-encyklopedii pochodzącej z 1791 r., Piotrków Trybunalski słynął niegdyś w Polsce również z miniaturowych wymiarów najważniejszego placu miejskiego. Ten charakterystyczny element Starego Miasta uległ zatarciu po likwidacji podcieni w połowie XIX w., cofnięciu fasad przyrynkowych w pierzei południowej. Otwartą sprawą pozostaje więc nadal celowość połączenia w procesie rewaloryzacji problematyki architektonicznej z urbanistyczną, wszak przesunięte fasady kamienic zarazem wyznaczają gabaryty przestrzenne Starego Rynku.

Choć celem opublikowanych przeze mnie szkiców nie było nigdy zastąpienie przyszłej pracy architektów, to zakładałem, że mogą one inspirować zarówno dyskutantów, jak i konserwatorów, którzy podejmą w przyszłości studia specjalistyczne nad rewaloryzacją miasta. Prezentacja taka stwarzała szansę nie tylko włączenia do rozważań o kształcie rewaloryzacji specjalistów różnych dziedzin, ale i mieszkańców miasta. Zamysł ten nie powiódł się. Jedynym echem pozostał artykuł Jana Gromnickiego, który broniąc strony merytorycznej prowadzonej w Piotrkowie rewaloryzacji, powtórzył m. in. opinię, że „każda historycznie ukształtowana forma jest zabytkowa niezależnie od wieku, względów estetycznych i subiektywnych poglądów. Wynika z tego jasno i zgodna jest ta wykładnia z generalnymi zasadami ustawy o ochronie dóbr kultury, że ingerencja w substancję zabytkową, bez uzasadnienia, jest zabroniona”<sup>16</sup>.

Podobne stanowisko prezentować musiały zapewne i piotrkowskie władze konserwatorskie, skoro do dziś nie uznały za celowe włączenie się do zainicjowanej dwa lata temu publicznej dyskusji, opowiadając się od razu (czyli bez czekania na wyniki kompleksowych badań interdyscyplinarnych) za wyborem metody zachowawczej. W takim układzie wkrótce projektanci zaczęli wywierać presję na inwestorów o niezwłoczne włączenie ich do procesu

realizacji prac technicznych i wykonawczych na Starym Mieście. Tak więc kardynalna zasada obowiązująca dotąd w konserwatorstwie zakładająca, że interdyscyplinarne badania naukowo-historyczne wyprzedzać muszą etap projektowo-architektoniczny (nie mówiąc już o wykonawstwie budowlanym) została odrzucona. Uznano, że ze względów propagandowych i z konieczności przyspieszenia efektów widocznych dla publiczności gołym okiem, celowe będzie rozpoczęcie odnowy Starego Miasta od realizacji budowlanych. Argument „zminimalizowania” kosztów rewaloryzacji poprzez sprowadzenie procesu badawczego do funkcji czysto dokumentacyjnych nie był pomysłem zbyt szczęśliwym. Praktyka konserwatorska dowodzi wszak z całą ostrością, że mniejszym złem dla zabytku jest niepodjęcie w ogóle prac konserwatorskich (gdy nie ma na to należytego pokrycia w kiesie

<sup>10</sup> „Tygodnik Piotrkowski” 1987, nr 36.

<sup>11</sup> K. G ł o w a c k i, Dokumentacje historyczno-architektoniczne wykonane na zlecenie WKZ w Piotrkowie dla następujących obiektów: kościół farny św. Jakuba (1975); cerkiew prawosławna Wszystkich Świętych (1976); kościół i klasztor jezuitów (1977); kościół i klasztor bernardynów (1978); zamek królewski (1988) oraz *Studia historyczno-urbanistyczne miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Ustalenia wstępne* (1981–1986). PKZ – Oddział w Kielcach (maszynopisy). Ponadto rozprawa doktorska napisana w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu *Rozwój przestrzenny Piotrkowa Trybunalskiego i jego problematyka konserwatorska*. Toruń 1984 (maszynopis).

Publikacje: *Zabudowa rynku w Piotrkowie Trybunalskim w świetle źródeł archiwalnych*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1978, z. 4; *Kościół św. Jakuba w Piotrkowie Trybunalskim*. Piotrków 1980; *Kościół św. Franciszka Ksawerego i kolegia jezuitów w Piotrkowie Trybunalskim*. Piotrków 1982; *Urbanistyka Piotrkowa Trybunalskiego*. Piotrków–Kielce 1984.

<sup>12</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie. Zbiory graficzne, sygn. IR 5090. *Odryś widoku rynku piotrkowskiego sprzed pożaru miasta*. Plansza datowana na ok. 1800 r.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. Zbiór kartograficzny, sygn. 1. *Plan sytuacyjny Miasta Obwodowego Piotrkowa wraz z Jurdyką, Wielką Wsią i Żydowskim Miastem, sporządzony w Roku 1824 przez Jeometrę Przys. Paten. Wilhelm Bergemann*.

<sup>14</sup> K. G ł o w a c k i, *Zabudowa rynku w Piotrkowie...*, op. cit.

Po wstępnej analizie ikonograficznej *Odrysu widoku rynku...* wartykułem swym zwróciłem uwagę m. in. na niekonsekwencję rysownika w przedstawieniu kilku szczegółów dotyczących widoku ratusza trybunalskiego. Wobec niezachowania się tej budowli do naszych czasów, szansę dalszej weryfikacji tego ważnego dla historii architektury piotrkowskiej przekazu, dawały sumienne badania techniczne kamienic przyrynkowych. Niestety, ukończone ostatnio badania architektoniczne w ogóle problemu tego nie podjęły.

<sup>15</sup> F. S. Jezierski, *Niektóre wyrazy porządkiem abecedą zebrane i stosownymi do rzeczy uwagami objaśnione*. 1791. W: *Wybór pism F. S. Jezierskiego*. Warszawa 1952, ss. 236–238. „Piotrków [...] Rynek i ulice można by to wszystko zasklepić i dachem przykryć, kamienice szczupłe, zwyczajnie trzy okna mające w facjacie, składają rynek, na którego środku stoi ratusz mały, wszystkie kamienie farbowane po wierzchu i we środku, rzadko która jest bez wielkiej sali i prędej brakuje pokoju wygodnego sypialnego jak przestronnej izby do jądania [...] Szczupły rynek tak ma przybliżone okna kamienic do ratusza, że mówiących patronów słyszeć można we wszystkich prawie kamienicach”.

<sup>16</sup> J. Gromnicki, *Starówka – ale jaka?* „Tygodnik Piotrkowski” 1988, nr 14.

Wywody Autora odnoszące się do realiów terenowych trudno niestety uznać za przekonujące, gdy pisze on o piotrkowskich podcieniach przyrynkowych jako o „hipotezie”, która „...w świetle danych archeologicznych i badań samych murów jest mniej naszym zdaniem prawdopodobna” [1]. Żalować można, że Autor przed opublikowaniem podobnych sądów nie zapoznał się wpięty z znanymi już badaczom od dawna bogatymi źródłami archiwalnymi przeczącymi jego tezie. Również ryzykownym argumentem było w 1988 r. powoływanie się na wyniki badań technicznych przy murach kamienic, skoro dopiero rok później narodził się elaborat zawierający, nadal niepełne efekty takich rozpoznaw. Dla jasności sprawy, zauważyć wypada, że i te ostatnie wyniki nie przeczą oczywiście istnieniu podcieni w rozmiarach i kształcie znanym nam w szczegółach z dziewiętnastowiecznych opisów urzędowych.





4. Piotrków Trybunalski, widok fasady kamienicy przy ul. Łaziennej Mokrej nr 1 (fot. E. Kozłowska-Tomczyk, 1949 – IS PAN, negatyw nr 37714)

4. Piotrków Trybunalski, view of façade of house at Łazienna Mokra Street no. 1

inwestorów), niż rozpoczynanie nieodwracalnych w znacznym procencie ingerencji budowlanych – bez naukowego rozpoznania budowli. Jest rzeczą zrozumiałą, że tak zdeformowany model postępowania konserwatorskiego stawia pod znakiem zapytania jego aspekt naukowy. Z dużą dozą prawdopodobieństwa zaryzykować można przypuszczenie, że tak rozumianą „odnowę” Starego Miasta (przy zastosowaniu równie przewrotnie pojętych prawideł „metody zachowawczej”) od początku do końca dałoby się wykonać z pominięciem jakichkolwiek rozpoznań naukowych. W tym też duchu zredagowane zostały ostatnie wnioski konserwatorskie<sup>17</sup>, dotyczące pierwszego, powierzchownie tylko spenetrowanego bloku zabudowy staromiejskiej – zakładające ostateczne poznanie zabytkowych struktur kamienic dopiero w końcowym stadium realizacyjnym, podczas prac rozbiórkowo-budowlanych. Brak należytego nadzoru naukowego nad całym przedsięwzięciem sprawia, że w praktyce niewiele odbie-

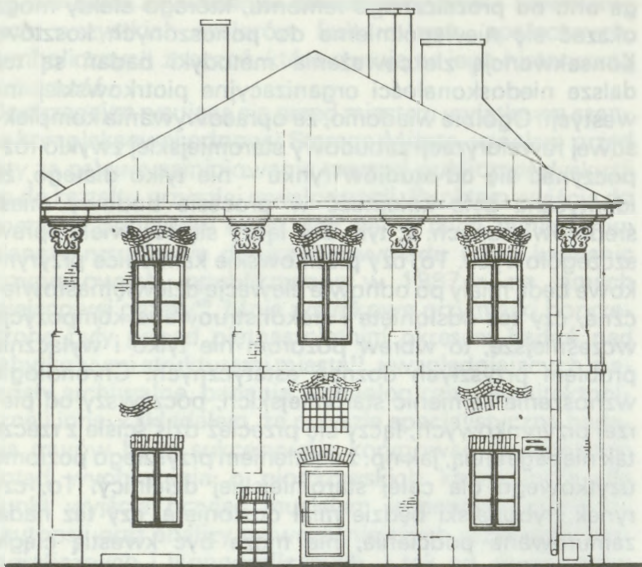
ga ono od prozaicznego remontu, którego efekty mogą okazać się niewspółmierne do ponoszonych kosztów. Konsekwencją zlekceważenia metodyki badań są też dalsze niedoskonałości organizacyjne piotrkowskiej inwestycji. Ogólnie wiadomo, że opracowywania kompleksowej rewaloryzacji zabudowy staromiejskiej zwykło rozpoczynać się od studiów rynku – nie tylko dlatego, że identyczna była kolejność w procesie budowy miast średniowiecznych. Z tym zaś łączy się też wiele spraw szczegółowych. To, czy piotrkowskie kamienice przyrynkowe będą miały po odnowie elewacje dziewiętnastowieczne, czy też odsłonięte i zrekonstruowane kompozycje wcześniejsze, to wbrew pozorom nie tylko i wyłącznie problem przyszłych doznań estetycznych. Chronologia wznoszenia kamienic staromiejskich, począwszy od pierzei przyrynkowych, łączy się przecież dziś ściśle z rzeczą tak niebagatelną, jak np. z ustaleniem przyszłego poziomu użytkowego dla całej staromiejskiej dzielnicy. To, czy rynek trybunalski będzie miał odsłonięte, czy też nadal zamurowane podcienia, nie może być kwestią ciągle otwartą. Sprawa ta powinna być rozstrzygnięta w pierwszej kolejności – i to nie na podstawie „zalecenia” którejś z doktryn konserwatorskich, ale sumiennych analiz wyników interdyscyplinarnych badań naukowych murów kamienic stojących nie w jednej, a we wszystkich czterech pierzejach Starego Rynku, gdyż dopiero one razem tworzą jedno wnętrze przestrzenne placu. Żalować należy, że praktyka zastosowana w Piotrkowie przeczy tym podstawowym założeniom. Ukończony w 1989 r.<sup>18</sup> tom, opracowany na podstawie czteroletnich badań archeologiczno-architektonicznych, ograniczono wyłącznie do jednego kwartalu zabudowy, co nie daje praktycznie żadnych podstaw do szerszych uogólnień dotyczących rynku jako całości przestrzennej. Poważne zastrzeżenia budzi też strona merytoryczna tego elaboratu pretendującego, zdaniem autorów, do podsumowania dotychczasowych ba-

<sup>17</sup> J. Ćwiertak, E. Ćwiertak, A. Kozalski, *Piotrków Trybunalski. Wnioski konserwatorskie dotyczące I bloku zabudowy staromiejskiej w obrębie ulic: Konarskiego–Pijarskiej–Łaziennnej Mokrej i Starego Rynku*. PKZ – Oddział w Kielcach, 1988 (maszynopis, s. 2).

Wobec fragmentaryczności badań architektonicznych w obrębie stojących tu kamienic ustalono, że „...prace terenowe będą zakończone po wykwaterowaniu użytkowników z poszczególnych obiektów w obrębie I bloku zabudowy. W związku z tym wnioski te nie mają charakteru końcowego i zostały sformułowane w celu umożliwienia prowadzenia prac projektowych [!]. Ostateczna wersja wniosków konserwatorskich zostanie sformułowana po przeprowadzeniu prac terenowych uzupełniających, po [!] rozpoczęciu prac budowlano-konserwatorskich”.

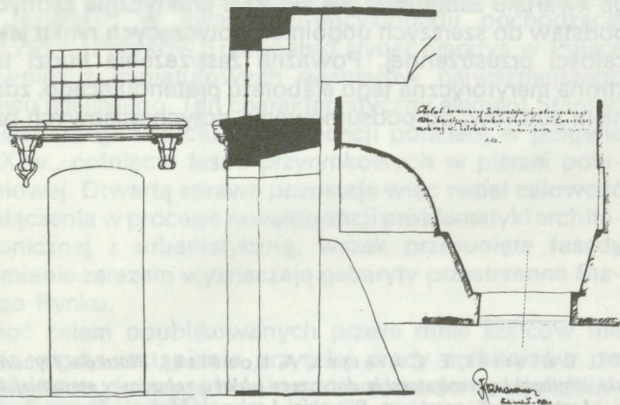
<sup>18</sup> J. Ćwiertak, E. Ćwiertak, *Piotrków Trybunalski. Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych I bloku przyrynkowego. Badania z lat 1985–1988*. PKZ – Oddział w Kielcach, 1989 (maszynopis). Za poważny niedostatek, jak na opracowanie kompleksowe badań specjalistycznych, uważać trzeba brak w nim rozwarstwień murów, na planszach z rzutami poszczególnych kondygnacji. Merytorycznych mankamentów opracowanie to zawiera, niestety, więcej – poczynając od takich szczegółów, jak błędne informacje historyczne (np. daty utworzenia gubernii piotrkowskiej), aż po niedopatrzenia zasadnicze, tj. powoływanie się na źródła niewiadomego pochodzenia. Szczególnie daleko idące konsekwencje niesie za sobą reprodukcowanie nie znanego dotąd osiemnastowiecznego przekazu kartograficznego – bez podania jego charakterystyki (łącznie z tajemniczym miejscem przechowywania!). Brak ten w przypadku prezentowania planu z kolorowym w oryginalne oznaczeniem zniszczeń pożarowych nie tylko pozbawia innych badaczy szans konfrontacji zdjęcia z oryginałem, ale praktycznie całkowicie uniemożliwia korzystanie z zawartych na nim informacji zważywszy, że dołączone do dokumentacji zdjęcie jest tylko czarno-białe.





5. Piotrków Trybunalski, inwentaryzacja fasady kamienicy przy ul. Łaziennej Mokraj 1 – stan po skuciu tynków („Inwentaryzacja architektoniczno-konserwatorska elewacji północnej i wschodniej wraz z detalami oraz więźby dachowej budynku przy ul. Szewskiej 2 i Łaziennej Mokraj 1 w Piotrkowie Tryb.”, opracowanie wykonane przez K. Nowackiego i I. Szymczyk. PKZ – Oddział w Kielcach, 1989)

5. Piotrków Trybunalski, inventory of façade of house at Łazienka Mokra Street 1 – state after removal of plaster



6. Piotrków Trybunalski, inwentaryzacja pomiarowa portalu głównego kamienicy przy ul. Łaziennej Mokraj 1 (opracowanie T. Roznarowicza z 1924 r. – WKZ w Piotrkowie Trybunalskim, zbiór pomiarów)

6. Piotrków Trybunalski, measurement inventory of the main portal of the house at Łazienka Mokra Street 1

dań naukowych na Starym Mieście w Piotrkowie. Dziwić musi fakt, iż mimo zachowania się bogatego zespołu materiałów archiwalnych – tak opisowych<sup>19</sup>, jak i kartograficznych<sup>20</sup> – dotyczących funkcji, formy, kształtu, zasięgu, a nawet inwentaryzacji pomiarowych podcieni – fakty te nie doczekały się naukowego skomentowania ani też odzwierciedlenia w ukończonych badaniach technicznych. Tak przypadkowe i jedynie wybiórcze analizowanie przekazów źródłowych rzutować musi, niestety, na rzetelność całego omawianego opracowania, z którego dowiadujemy się za to o fantastycznie dziś brzmiącej hipotezie, zakładającej, że w rynku piotrkowskim istniały – zamiast

tak bogato udokumentowanych archiwalnie podcieni – okazały kramy i przedproża<sup>21</sup> typu gdańskiego<sup>22</sup>. Hipoteza ta, zmieniając zasadniczo dotychczasowe wyobrażenia o wyglądzie tutejszego rynku, budowana bez naukowych podstaw i w oderwaniu od zachowanych źródeł przeczy interdyscyplinarności badań, stawiając pod znakiem pytania przydatność ich wyników w praktyce. Tak wyrażony niedostatek ustaleń naukowych, dotyczących pierwszego spenetrowanego architektonicznie bloku zabudowy, nie przeszkodził tutejszym władzom konserwatorskim w zleceniu temu samemu zespołowi architektonicznemu

<sup>19</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. Akta miasta Piotrkowa Trybunalskiego, sygn. 1455, vol. XIX, k. 253 i n.

Jeszcze w XIX w. kamienice patrycjuszowskie w zachodniej i południowej pierzei rynku miały w przyziemiach głębokie podcienia „...na arkadach sklepionych”. Jak wynika z ich dalszych opisów technicznych, służyły one „...w czasie słońca, burzy i deszczów – handlującej w targi publiczności do schronienia w ustronie z wiktuałami i produktami”. Ponieważ ich stan techniczny nie był już wówczas najlepszy, w 1839 r. piotrkowski Budowniczy Obwodowy, Ignacy Marczewski opracował plan techniczny zamurowania przejść w pierzei zachodniej. Z zachowanej, bogatej korespondencji urzędowej wynika, że inne rozwiązanie przyjęto w stosunku do pierzei południowej. Zdaniem Budowniczego Obwodowego silne zniszczenie murów kamienic stojących pośrodku pierzei upoważniało go do wydania zalecenia, aby „...podcienia istniejące, szpeczące widok i uszczuplające rynek – zniszczone całkiem zostały i ściany frontowe cofnięte były na mury za podsieniami”. Po przeanalizowaniu opinii technicznych gubernialne władze kaliskie poleciły piotrkowskiemu Komisarzowi Obwodowemu, Sewerynowi Biernackiemu, dopilnowanie rozbiórki podcieni i rozpoczęcie restauracji sztucznie przepołowionych kamienic, na wiosnę 1839 r. W ślad za tymi decyzjami rozebrano podcieniowe fasady kamienic przy Starym Ryнку nr 10 i 11, mimo protestów właścicieli domów dowodzących, iż wraz z likwidacją podcieni narażeni będą na poważne straty powierzchni użytkowych na wyższych kondygnacjach, „...bo po ich usunięciu lokale piętrowe straciłyby nacylniejszą część swej przestrzeni”. Na nic zdała się jednak ta argumentacja. Ostatecznie zatwierdzony do realizacji plan Marczewskiego precyzował, że nowa linia zabudowy pierzei „...od rynku cofniętą być powinna o tyle, o ile już na tej samej pości dwie kamienice naróżne stosownie do linii frontowej cofnięte zostały”. Zrealizowane zgodnie z projektem Ignacego Marczewskiego porządkowanie zabudowy placu doprowadziło w konsekwencji do wyrównania linii zabudowy, a tym samym do niewielkiego rozprzestrzenienia Starego Ryńku na południe, o głębokość dawnych podcieni.

<sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie. Zbiór kartograficzny, sygn. 1. Plan sytuacyjny Miasta Obwodowego Piotrkowa wraz z Jurydyką, Wielką Wsią i Żydowskim Miastem – wykreślony w 1824 r. przez Wilhelma F. Bergemanna; tamże, sygn. 4. Plan Sytuacyjny Miasta Obwodowego Piotrkowa wraz z Jurydyką, Wielką Wsią i Żydowskim Miastem – wykreślony w 1827 r. przez Konstantego Pelletiera; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. Akta miasta Piotrkowa Trybunalskiego, sygn. 1455, vol. XIX, k. 263. Plan Śródmieścia Piotrkowa – wykreślony w 1839 r. przez Ignacego Marczewskiego.

<sup>21</sup> Problemy rewaloryzacji Piotrkowa Trybunalskiego..., op. cit., s. 9. Według opublikowanej wypowiedzi mgr inż. arch. J. Ćwiertak, w świetle jej badań piotrkowski rynek Staromiejski nie miał podcieni. Według niej, licznie zachowane historyczne pomiary podcieni są niewiarygodne, a jej zdaniem udokumentowane „...domniemane filary podcieni [...] należałoby raczej interpretować jako tymczasowe, niezachowane kramy”.

<sup>22</sup> J. Jasińska, Listy, „Tygodnik Piotrkowski” 1988, nr 14. W relacji z konferencji sulejowskiej pt. Problemy rewaloryzacji Piotrkowa Trybunalskiego autorka napisała m. in.: „...I cóż się okazało, że plan Bergemanna, na który wszyscy się tak skwapliwie powoływali i powołują wymagał fachowego przeanalizowania przez architekta. Dokonała tego pani inżynier [Joanna Ćwiertak] i po przeliczeniu wymiarów i przeanalizowaniu konstrukcji przebadła mury ukryte pod ziemią i potwierdziła, że legendarnych podcieni Piotrków nie posiadał, ale okazało się zarazem, że plac Trybunalski posiadał coś nieporównanie cenniejszego i efektowniejszego, o czym dotąd badaczom dokumentów się nie śniło – były to mianowicie przedsięwzięcia takie jakie podziwiać dziś można od Lubeki po Gdańsk!”

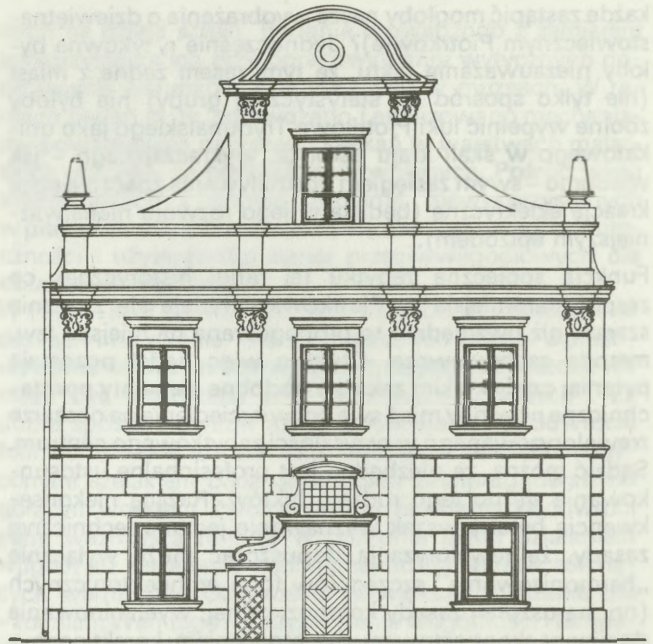


prac projektowych<sup>23</sup> i realizacji terenowych<sup>24</sup> w kwartałach dotąd nie rozpoznanych w ogóle (tak archiwalnie, archeologicznie, jak i architektonicznie).

Jedną z najcenniejszych<sup>25</sup> piotrkowskich kamieniczek staromiejskich przy ul. Łaziennej Mokrej nr 1 posłużyć może jako przykład niefrasobliwego postępowania projektantów z zabytkowymi strukturami miasta. Aby nie być gołosłownym, odsyłam do il. 4–6 ukazujących istniejący do niedawna na jej elewacji zabytkowy wystrój architektoniczny w postaci bogatego profilowania gzymsów nadokiennych, interesującej ornamentyki cokołów i głowic pilastrów czy też oryginalnie zakomponowanego portalu głównego, z ozdobnymi kroksztynkami podtrzymującymi nadproża<sup>26</sup>. Ilustracja nr 7 prezentuje ukończony ostatnio (i zatwierdzony przez wojewódzkiego konserwatora zabytków) projekt „rewaloryzacji” fasady<sup>27</sup>, dowodzący nie tylko daleko idącej ignorancji autorów dla naukowej strony podejmowanego zagadnienia technicznego, co i kompletnej niezajomości podstawowej i od dawna wielokrotnie publikowanej ikonografii tego cennego zabytku.

Należałoby sobie zadać pytanie, czy tego rodzaju opracowania, powstające tu ostatnio z pominięciem podstawowego rozpoznania naukowego, mają cokolwiek wspólnego z projektowaniem konserwatorskim i czy działania podejmowane w myśl ich zaleceń nie okażą się zwykłą dewastacją zabytków. Nie trzeba zbyt wiele wyobraźni, żeby uznać, iż rozpoczynanie rewaloryzacji według tak skonstruowanego modelu postępowania spowodować musi w niedalekiej przyszłości nie tylko powtarzanie tych samych robót projektowych, ekspertyz technicznych, ale i narazić może inwestorów na nieprzewidziane wydatki związane z przebrukowywaniem ulic (do poziomów historycznych), zmianą głębokości osadzania instalacji technicznych itp. Dotkliwy brak naukowego nadzoru nad całym przedsięwzięciem i sprowadzenie prac rewaloryzacyjnych do problemów budowlanych, bazujących na samowiedzy historycznej zatrudnionych tu projektantów niesie nieobliczalne zagrożenia. Doświadczenie uczy, że interdyscyplinarności badań przedprojektowych nie są w stanie zastąpić okazjonalne konsultacje nawet najpoważniejszych ekspertów – praktyków i teoretyków. Jeszcze raz okazuje się, że proces rewaloryzacji (będący trudnym i specyficznym połączeniem twórczości artystycznej, działalności naukowej i biegłości technicznej) musi uwzględniać nie tylko funkcjonalność rozwiązań, ale i treści niematerialne obecne nawet wówczas, gdyby przetrwały już tylko i wyłącznie w sferze emocjonalnego odczuwania związku między zabytkowymi murami a konkretnymi wydarzeniami znanymi jedynie z kart historii.

Rozpoczęte w 1989 r. remontowanie kamienic piotrkowskich (nawet przy tak swoiście interpretowanych zasadach „metody zachowawczej”) w jakimś stopniu doprowadzą po latach do uporządkowania zaniedbanego obecnie obszaru śródmiejskiego. Można jednak już dziś zadać kolejne pytanie – czy zrewaloryzowany w przyszłości obraz Piotrkowa Trybunalskiego powinien stanowić przykład jedynie architektury eklektycznej? Czy tak przeprowadzona odnowa miasta rzeczywiście zawierałaby w sobie uszanowanie specyfiki lokalnych tradycji i cech swojskich? Czy zastosowana metoda zachowawcza (nawet przy prawidłowym jej prowadzeniu) w tym konkretnym i jednostkowym wypadku nie sprowadzi raczej tego historycznego ośrodka o skali ogólnopolskiej wyłącznie do funkcji statystycznych w długiej liczbie podobnie skonstruowanych i zachowanych na naszych ziemiach osad i miasteczek prowincjonalnych (z których niemal



7. Piotrków Trybunalski, projekt rewaloryzacji fasady kamienicy przy ul. Łaziennej Mokrej 1 („Projekt techniczny architektoniczno-konserwatorski – część budowlana kamienicy mieszkalnej w Piotrkowie Trybunalskim ul. Szewska 2 – Łazienna Mokra 1”, opracowanie wykonane na zlecenie miejskiego konserwatora zabytków przez zespół pod kierunkiem mgr inż. arch. J. Cwiertak. PKZ – Oddział w Kielcach, 1989)

7. Piotrków Trybunalski, plans for the revalorization of the façade of the house at Łazienna Mokra Street 1

<sup>23</sup> J. Cwiertak (z zespołem), *Projekt techniczny klatki schodowej w budynku przy ul. Szewskiej 3 w Piotrkowie Trybunalskim*. PKZ – Oddział w Kielcach, 1987; J. Cwiertak (z zespołem), *Projekt techniczny architektoniczno-konserwatorski – część budowlana kamienicy mieszkalnej w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Szewska 2 – Łazienna Mokra 1*. Opracowany na zlecenie miejskiego konserwatora zabytków w Piotrkowie Trybunalskim. PKZ – Oddział w Kielcach, 1989.

<sup>24</sup> „Tygodnik Piotrkowski” 1989, nr 26. Fotografia zabudowań posesji zrewaloryzowanej przez Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Allfix” według koncepcji inż. arch. J. Cwiertak i J. Dziubeckiego.

<sup>25</sup> S. Kozakiewicz, *Piotrków Trybunalski. Kamienice*. W: *Zabytki Sztuki w Polsce. Inwentarz topograficzny. IV. Powiat piotrkowski*. Warszawa 1950, s. 245.

<sup>26</sup> „Spośród kamienic posiadających cechy zabytkowe na wyróżnienie zasługuje kamienica przy ul. Łaziennej Mokrej 1, narożnik ul. Szewskiej. Narożna, przyrynkowa kamienica patrycjuszowska, która zachowała najwięcej elementów zabytkowych zarówno we wnętrzach, jak i w elewacji”.

<sup>27</sup> Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Fotografia Ewy Kozłowskiej-Tomczyk z 1949 r. Negatyw nr inw. 37714. Zob.: *Zabytki Sztuki w Polsce...*, op. cit., s. 248, il. 235; *Inwentaryzacja pomiarowa portalu głównego kamienicy przy ul. Łaziennej Mokrej nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim*. Opracowanie T. Roznarowicza z 1924 r. (WKZ w Piotrkowie. Zbiór pomiarów).

<sup>28</sup> J. Cwiertak (z zespołem), *Projekt techniczny architektoniczno-konserwatorski – część budowlana kamienicy mieszkalnej w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Szewska 2 – Łazienna Mokra 1*. PKZ – Oddział w Kielcach, 1989, k. 1.

Krytyczne spostrzeżenia co do teoretycznego przygotowania projektantów do pracy nad zabytkiem znajdują swe bezpośrednie potwierdzenie w części opisowej tomu. I tak zamiast rozdziału z dogłębną analizą architektoniczną przekazów naukowych (m. in. ikonograficznych, kartograficznych, opisów archiwalnych itp.) – niezbędnych przed przystępowaniem do projektowania konserwatorskiego – przeczytać można tu jedno jedyne zdanie *Materiały archiwalne: uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków*.



każde zastąpić mogłoby nasze wyobrażenie o dziewiętnastowiecznym Piotrkowie)? Jednocześnie ryzykowne byłoby niezauważanie faktu, że tymczasem żadne z miast (nie tylko spośród tej statystycznej grupy) nie byłoby zdolne wypełnić luki Piotrkowa Trybunalskiego jako unikatowego w skali kraju ośrodka, wykraczającego – jak wiadomo – swym zasięgiem oddziaływania znacznie poza kreację ekлекtyczną (będącą w jego rozwoju nienajważniejszym epizodem).

Funkcja społeczna zabytku tej rangi historycznej, co zespół staromiejski w Piotrkowie, wydaje się znacznie szersza niż uwzględnia to propagowana na miejscu tzw. metoda zachowawcza. Otwarte więc nadal pozostają pytania, czy i w jakim zakresie podobne elementy pozatechniczne powinny mieć swe odzwierciedlenie na obszarze zrewaloryzowanego w przyszłości zabytkowego centrum. Sądzić można, że niezbędne jest profesjonalne ustosunkowanie się do tego rodzaju faktów. Rażąca niekonsekwencją byłoby wszak wyznawanie jedynie technicznej zasady, że rewaloryzacja dopuszczać może wyłącznie „harmonizowanie” szczegółów form architektonicznych (np. naruszonej zasady kompozycyjnej, wyeliminowania dominant skonstrastowanych z otoczeniem, korekt pochyłości dachów itp.) – przy jednoczesnym godzeniu się na utrwalanie „dysharmonii” w kwestiach ogólnych i transcendentnych. A przecież w wypadku Piotrkowa Trybunalskiego

występuje wyraźny dysonans między tym, czym miasto jest dziś dla oczu zwiedzającego je turysty, a tym czym było i jest nadal w świadomości historycznej każdego Polaka znajdującego choćby pobieżnie dzieje swego narodu. Trudno zaprzeczyć, że oba te elementy składają się na ostateczną strukturę każdego zabytku, pozwalając odbierać go jako organiczną korelację historii powszechnej miasta i jego materialnym dziedzictwem pozostawionym przez poprzedników na placach i ulicach. Zdominowanie problematyki konserwatorskiej przez doktrynalny i techniczny ogląd rzeczywistości może okazać się mocno niepełny.

Pamiętać wszak należy, że prawdę o człowieku i jego dziełach trzeba czerpać nie tylko z doktryn czy też beznamiętnych, intelektualnych konstatacji nauki (gdyż jest ona jedną, nie zaś jedyną formą poznania), ale także ze sfery emocjonalnej, źródeł tradycji i kultury (a nawet działań irracjonalnych wchodzących w zakres dziedzin opatrywanych dziś mianem paranauki)<sup>28</sup>.

dr Kazimierz Glowacki  
Kielce

<sup>28</sup> *Wokół człowieka*. Red. M. Szyszkowska. Seria „Logos”. Warszawa 1988.

## RESTORATION DILEMMAS OF THE OLD TOWN IN PIOTRKÓW

The undertakings connected with the restoration of the town centre of Piotrków Trybunalski have been evoking much controversy for some time now.

The town has played an exceptional role in Poland's history. From the 13th cent., the town hosted knights' conventions, and from the 15th cent. church synods of the Gniezno province. In the 15th–17th centuries it served as the Seym capital of the state. Various turns of events of the town in the period following the partitions caused its architectonic image to become obliterated and damaged. The expansion of cheap and serial forms in the 19th century endowed the old walls with eclectic elevations, making the town similar to other provincial towns of the Russian empire. In 1964 the Society of Friends of Piotrków Trybunalski was established. It was then also that the intention of restoration of the Old Town came forth.

Numerous difficulties (such as the lack of scientific studies) brought about a withdrawal from such an undertaking.

In September 1986 the Social Committee for the Restoration of the Old Town in Piotrków Trybunalski was created. Shortly after the Committee began its activity, two concepts of the town's restoration were formed. Supporters of the first concept felt that the town's future image should be the result of historical

traditions. They postulated that following scientific investigations of the historical structures, a selection and reconstruction be made of the most artistically and historically valuable structures transformed in the 19th cent. The supporters of the second concept aimed at the preservation of the 19th-century architectonic transformations (the preservation method). The author of the article has taken up a discussion with the advocates of the second concept, pointing to the threats to the historical values that are a part of the historical traditions. He stresses the need for interdisciplinary scientific studies, which can be the basis for preparing projects. Such studies cannot be substituted by occasional (fragmentary) consultations with even the best specialists. The already begun repairs of the Piotrków houses are conducted with the aim of retaining the 19th-century eclectic architecture. The town centre area is expected to be tidied up in their course. However, is the image of the town, resored in the future, to be an example of only eclectic architecture?

In the author's view, the image of the restored town should also include historical traditions, their role and rank as an important centre in Poland's history, instead of being solely an eclectic creation that would be an episode of not too much importance in the development of Piotrków Trybunalski.

BOGUMIŁA ROUBA

## BADANIE OSŁON ODWROCI OBRAZÓW MALOWANYCH NA PŁÓTNIE\*

### Przegląd literatury

Do rąk konserwatorów często trafiają obrazy, które charakteryzuje określony typ zniszczeń – silnie rozwinięta siatka spękań wtórnych, najczęściej o miseczkowato uniesionych brzegach. Widoczna jest ona w świetle krosien, a w strefie chronionej listwami w ogóle nie występuje.

Zniszczenia te świadczą o oddziaływaniu otoczenia na strukturę obrazu i roli drewna jako materiału hamującego intensywność tego oddziaływania, a zatem i zmniejszającego jego skutki.

\* Współautorem części zatytułowanej *Badanie własności osłon odwróci obrazów malowanych na płótnie* jest mgr Jacek Kaczmarek z Zakładu Badań Surowców i Wyrobów w Instytucie Włókiennictwa w Łodzi.